

NOWY Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 8 listopada 1913 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego“ mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą do 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer“

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1½ kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka

Teatr Polski

Cegielniana 63
(DRAMAT I KOMEDJA).



Dziś
wiecz.

Grzegorz Dandin i Pietro Caruso



Jutro
po poł.

Prawdziwa miłość

Jutro
wiecz.

Dzień Zaduszny

Opera i Operetka

Łódzka

ul. Konstantynowska № 16.

Dziś
wieczór.

Kochany Augustynek

Jutro
po poł.

Cavalleria rusticana i Piękny Sen

Jutro
wieczór.

Kochany Augustynek

Dziś nowość! Po raz pierwszy KOCHANY AUGUSTYNEK.

Uczcie się **języka francuskiego**
na kursach Berlitz'a

pod dyr. Pana **Leona Main**

Licencie et letres Philosophie (Sorbonne.) Prezes Towarzystwa „Alliance Française“ w Łodzi.

Nowy Rynek 2.

Tel. 10-63.

Bezrobocie lekarzy w Niemczech.

Między zorganizowanymi w dwóch związkach zawodowych lekarzami niemieckimi, z jednej strony, a zorganizowanym w kasach chorych proletariatem niemieckim, z drugiej, w chwili obecnej toczy się głucha walka, która lada dzień może doprowadzić do powszechnego bezrobocia lekarzy. Walka ta zajmuje żywo społeczeństwo niemieckie, grozi bowiem oryginalnym i niebywałym dotąd bezrobociem dwudziestu tysięcy lekarzy.

Początek wystawienia przez lekarzy pewnych żądań ekonomicznych pod adresem kas chorych odnosi się do zarania wieku XX-go. Wówczas, jednakże, organizacja zawodowa lekarzy w Niemczech, jeszcze nie była na tyle silną, ażeby z dobrym skutkiem wykorzystywać taki ostateczny środek walki, jakim jest bezrobocie. Niektóre, pojedyncze, próby mające na celu zastosowanie tego środka, kończyły się porażką strejkujących, głównie z tego powodu, że miejsca strejkujących lekarzy, zajmowane były przez młodych „famisterek“.

Zadania zasadnicze lekarzy nie mogły być zaspakajane przez kasy chorych chociażby z tego powodu, że siła była wówczas po stronie tych ostatnich, następnie z tej przyczyny, że opinia publiczna kategorycznie zajęła wrogą względem lekarzy pozycję, i w zapale szlachetnego egoizmu nie dopuszczano nawet myśli, ażeby możliwą było rzeczą, że lekarze, traktujący swą pracę idealnie w imię zdrowia ludzkości, mogli być

na tyle chciwymi, ażeby za cenę odmowy, chociażby nawet czasowej pomocy cierpiącym, stanęli w obronie swoich egoistycznych, materialnych interesów.

Prócz tego sama idea bezrobocia lekarskiego nie była popularną i nie znalazła oddźwięku w szerokich kręgach lekarskich. Sam wyraz „bezrobocie“, a nawet „organizacja zawodowa“ w środowisku ludzi, którzy otrzymali wyższe wykształcenie, uważane było za coś bardzo nieprzyzwoitego, sprzeczającego lekarza na stopień proletarjusza.

Uświadomienie lekarzy niemieckich, jako określonej grupy zawodowej z przyszłością niezabezpieczoną, dopiero przechodziło okres formowania się. W ciągu pierwszego dziesięciolecia ten proces kroczył w szybkim tempie. Z jednej strony przyłył młodej konkurencji pokazanie się powiększał i absolutnie i względnie, wraz z wzrastającą drożyzną życia.

Oto, na przykład obecnie w Berk nie jest przeszło 58 proc. lekarzy, których czterocenny zarobek nie dobiega sumy 3,000 marek. Praca lekarza jest tam o tyle tania, że w każdej chwili zaofiarowuje swe usługi setki kandydatów na posady dyżurujących lekarzy na stacjach pogotowia ratunkowego, którzy za codzienny dziesięciogodzinny dyżur w pogotowiu otrzymują pensje miesięczną od 75 do 100 marek!

Zdawałoby się, że wobec takich warunków, istnienie kas chorych powinno być bardzo pożądanym dla stanu lekarskiego już chociażby dlatego, że dzięki tym organizacjom przybyłyby milionowe rzesze pacjentów, które nigdy nie zwracały się o

Tymczasowe zawiadomienie.

W dniu 1 stycznia 1914 r. otwarte zostaje

Biuro Buchalteryjne

H. Hertzberg & St. Lipiński.
w zakresie czynności którego wchodzić będzie: zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych, sporządzanie bilansów i udzielanie porad buchalteryjno-prawnych. Zgłoszenia przyjmuje się już w lokalu biura przy ul. **Mikołajewskiej № 31 m. 18**, tel. 13-47 codziennie od 4 do 5 po połud.

5000

drzewek owocowych i parkowych w najlepszym doborze i niskich cenach. Robie, flance zakładam ogrody przerabiam stare

Ł. Kołaczkowski Piotrkowska 83.

Kwiaciarnia „Juljanów“. 3952-4

Dzisiejszy numer składa się z 10 kolumn.

KALENDARZYK.

Sobota, 8 listopada 1913 r.

Dziś: Gotfryda i Maura.

Jutro: Teodora i Oresta.



Analizy przy laboratorium
Krótka 10.

Laboratorium

chemiczno-bakterjologiczne
Magistra N. Schatza.

Piotrkowska 37. Analizy lekarskie: moczu, płwocin, krwi i t. d. Analizy chemiczno-techniczne, wody, mydła, tłuszczów i t. d. Badania krwi na syfilis.

pomoc do lekarzy wolnopraktykujących.

Na to lekarze odpowiadają, że kasy chorych miałyby dobrą stronę dla stanu lekarskiego, gdyby przestrzegały pewnych warunków. Przede wszystkim, gdyby członkom kasy przysługiwało prawo zwracać się w razie choroby do lekarza, wybranego według własnego uznania, który dopiero wówczas otrzymywałby należne honorarium od kasy; prócz tego, gdyby zapłała za pomoc lekarską uiszczana przez kasy, powiększona została co najmniej o 100 proc.

O ile się dotyczy pierwszego punktu, to lekarze utrzymują, że wobec istniejącego systemu porady lekarskiej pacjentom przez tego lekarza, który otrzymuje stałą pensję od kasy za swą pracę, lub też u lekarza, wskazanego przez zarząd kasy, wytwarza się system protekcyjny. A wyniki tego systemu są takie, że potężną praktykę wśród członków kas mają ci lekarze, którzy, z powodu rozmaitych względów, nie mających nic wspólnego z leczeniem, cieszą się sympatią kierowników kasy, zaś niedogodni lekarze są bojkotowani.

Drugie żądanie wystawione zostało w interesie całego stanu lekarskiego, dowodzącego, że cały szereg osób ze skąpstwa zapisuje się na członków kas, i w ten sposób zmniejszają większe honorarium, z którego korzysta lekarz wolnopraktykujący.

Trzecie — ostatnie żądanie srowadza się do tego, że lekarze chcą być lepiej opłacani i chcą być postawieni w takich warunkach, wobec których lekarz mógłby uczciwie traktować swoje zadanie. Honorarium wynoszące od 30 do 40 fenigów za wizytę wymagań tych nie może pod żadnym warunkiem zadowolić.

Podawaliśmy już w swem czasie do wiadomości publicznej, że „konferencja pokojowa“ w Niemczech powołana ad hoc i złożona z członków centralnego komitetu kas chorych i przedstawicieli organizacji lekarskich nie doprowadziła do żadnego skutku. Przedstawiciele kas chorych, bez względu na ustępstwa poczynione przez lekarzy w sprawie honorarjów i wolnego wyboru przez pacjenta lekarza, w całości odrzucili żądania lekarzy i zajęli stanowisko, które do-

tyd zwykli byli zajmować li tylko kierownicy wielkich przedsiębiorstw kapitalistycznych.

Wogóle nie chcą przyznać tego, że organizacjom lekarskim przysługuje prawo przedstawicielstwa i wogóle nie życzą sobie prowadzenia układów w kwestji nowego unormowania stosunków między kasami robotniczymi — pracobiorcami, alekarami — robotnikami.

W Niemczech panuje przekonanie, że bezrobocie lekarzy wkrótce nastąpi. Tego rodzaju bezrobocie posiadać będzie niesłychanie ciekawe cechy, już z tego względu, że jest ruchem proletariatu inteligentnego przeciwko „wyzyskowi uprawianemu przez organizacje robotnicze.“

Najciekawsze jest to, że organizacje robotnicze przyznają w zasadzie, że wynagrodzenie lekarzy jest niewystarczające, motywują swą odmowę tym, że stan materialny kas chorych nie pozwala im na podniesienie honorarjów lekarskich i zaspokojenie żądań lekarzy, bo będzie to po gwałceniem całkowitej autonomii organizacji, t. j. kas. Motywy jakby bezpośrednio skopjowane z analogicznych odmów związków pracobiorców, rzucanych w odpowiedzi robotnikom, wystawiającym pewne zawodowe i ekonomiczne żądania. „Robotnicy w roli pracobiorców“ — tak ironicznie tytułuje teraz swoje artykuły poświęcone tej sprawie prasa niemiecka.

Ze względu na powstające u nas kasy chorych, które dadzą pracę wielu lekarzom, zatarg w Niemczech między organizacjami robotniczymi z jednej strony jako pracobiorcami, a lekarzami jako robotnikami z drugiej nabiera u nas poważnego znaczenia, a wyniki tego konfliktu będą posiadały charakter dydaktyczny.

Z. R.—icz.

Kapitały karne.

Minister handlu i przemysłu zatwierdził nowe przepisy o wydatkowaniu kapitałów karnych w fabrykach i zakładach przemysłowych.

Istota tych przepisów, nadesłanych już miejscowej inspekcji fabrycznej, jest następująca: dotychczas —

według przepisów z r. 1887 — zapomogi z kapitału karnego tworzącego się z nakładanych na robotników za różne przewinienia kar, wydawane były: w razie zupełnej lub częściowej utraty przez robotnika zdolności do pracy; robotnikom brzemienym, na pogrzeby i wreszcie w razie pożaru lub innych klęsk materialnych.

Obecnie zapomogi z kapitału tego wydawane być mają we wszystkich powyżej spisanych wypadkach, o ile robotnik nie otrzymuje zapomogi z kasy chorych, a nadto można z kapitałów tych wydawać zapomogi w razie choroby, porodu, lub śmierci robotnika, lub także członków jego rodziny.

Według danych, zgromadzonych przez inspektorów fabrycznych, w ciągu r. 1911 w okręgu przemysłowym warszawskim, obejmującym oprócz Królestwa Polskiego 3 gubernje litewskie, wpłynęło z kar, nakładanych przez zarządy fabryk na robotników, 49,452 rb. 87 kop.

Najwięcej kar nałożono w gub. piotrkowskiej (36,264 rb. 29 kop.) i warszawskiej (8,197 rb. 87 kop.) najmniej w łomżyńskiej (11 rb. 40 k.) i płockiej (37 rb. 90 kop.)

Zapomogi z kapitału karnego może wypłacać zarząd fabryki po porozumieniu z inspekcją fabryczną, starszy inspektor fabryczny może jednak upoważniać zakłady przemysłowe do wydawania zapomóg nie przekraczających 10 rub. bez porozumienia z inspekcją fabryczną.

Konkurs hakatystyczny.

(Kor. wł. „N. K. Ł.“)

Poznań, 6 listopada.

Napaści jawne i otwarte, robota krecia i tajna, a jednak dostępna dla wszystkich prawie warstw społeczeństwa niemieckiego, odczyty pouczające i podróże po „kresach wschodnich“ nie wystarczają już do zgnębienia urastającego w potęgę wroga, „noszącego w swej piersi polskiej jad nienawiści do wszystkiego co jest niemieckie“, potrzeba nowych sposobów, nowych atutów zwycięstwa, nowych wymysłów dla stawienia tamy tak niebezpiecznemu żywiołowi, jak żywioł polski.

I oto w obozie hakatystów nowe nadzieje, tryumf radosny, szal rozpasanej w swej dziedziczej koncepcji i poglądu na świat hordy ogłupiałych zwolenników siły przed prawem wskutek zapowiedzi nagród za napisanie gadzinowego utworu, coś w rodzaju romansidła na tle stosunków polsko-niemieckich.

Cała różnica polega na tym, że gdy na zachodzie batem „grober Unfag“ włada prokurator, to na wschodzie dzierży go administracja.

My polacy w żadnym z trzech zaborów nie posiadamy władzy stanowienia praw, ani też wydawania rozporządzeń obowiązujących, a więc z tego powodu nie odczuwamy konieczności kucia nowych wyrazów — na potrzeby sądu lub administracji — i dla tego odpowiednika na „chuligaństwo“, ani na „grober Unfag“ nie mamy.

— Ale czy nie zauważył pan, jaki z tego pana So.... różowy optymista. Uważa on, że należy nie tylko poskramiać „chuligaństwo“, lecz i zapobiegać mu, do czego znakomicie mogą się przyczynić nasze towarzystwa oświatowe.

— Tu podzielam w zupełności zapatrywanie pańskie, a jako ilustrację pańskiego, i przezemnie podzielanego sceptycyzmu, pozwolę sobie przytoczyć ustęp z martyrologji jednego z towarzystw oświatowych, opowiadany mi przez człowieka, który miał nieszczęście szereg lat do zarządu takiego towarzystwa należeć. — Towarzystwo owo umyśliło urządzać kursy dla analfabetów i szereg wykładów systematycznych z różnych dziedzin wiedzy. Okazało się, że przed przestaniem podania do władz administracyjnych, należy otrzymaną aprobatę okręgu naukowego. Ten zaś zażądał złożenia sobie szczegółowego programu wykładów: imion, nazwisk, kopji świadectw na

W jednym z dzienników czytamy dosłownie: „Niemiecki Związek kresów wschodnich ustanawia konkurs w sumie 10,000, 5,000, 3,000 marek i dwie nagrody po 1,000 marek za napisanie romansu na tle stosunków z kresów wschodnich, w celu wzbudzenia zainteresowania dla sprawy kresów wschodnich w tych kołach, które dla sprawy tej nie mają żadnego zrozumienia jeszcze. Tu następują nazwiska sędziów konkursu, na wymienienie ich szkoda jednak poprostu papieru

A zatem panowie hakatysty przyszl nareszcie po rozum do głowy. — Ani na podstawie prawnej, ani na podstawie kłamstw, oszczerstw i przekręcania istotnego stanu rzeczy nie można było rozbudzić zainteresowania dla polityki antypolskiej. Napisanie kilku romansidła, bodajże pikantnych, bo inaczej nie znajdując pokupu u landsmanów, rozwinię napewno tą zawiłą wściekłą sprawę. Bravo, panowie hakatysty, my z serca życzymy wam moralnego sukcesu, uświadamiajcie ludność waszą dalej w tym kierunku, a zwycięstwo będzie po waszej stronie... K.

Wiadomości ogólne.

○ **Samorząd w Radzie państwa.** „Nowoje Wremia“ potwierdza z wiarogodnego źródła doniesienia innych dzienników, że na porządek dzienny pierwszych posiedzeń Rady wejdzie projekt ustawy o samorządzie miejskim w Królestwie Polskim i ustawa o walce z pijanstwem.

○ **Przed wznowieniem traktatu handlowego.** Wydział przemysłu ministerjum handlu szykuje materiał do rewizji traktatu handlowego z Niemcami. Jedną z komisji, pod przewodnictwem prof. Jakowkina, pracuje nad sprawą wwozu i wywozu produktów chemicznych; drugą, pod kierunkiem prof. Gabcuka, nad sprawą produktów metalowych; trzecią, pod kierunkiem p. Langowaja nad sprawą produktów spożywczych i tkanin.

○ **Walka z katastrofami kolejowymi.** W tych dniach w ministerjum komunikacji pod przewodnictwem kierownika wydziału eksploatacyjnego, inż. Borysowa, odbyć się ma specjalna narada starszych inspektorów kolejowych w celu rozważenia sposobów zapobiegania katastrofom kolejowym.

Na naradzie wybrane będą najbardziej typowe wypadki katastrof kolejowych, szczegółowo zostaną zba-

prawo nauczania, adresów i curriculum vitae *) osób wykładających; dla niektórych przedmiotów, które narzucono, żądano nauczycieli odpowiadających pod względem wyznania i pochodzenia, bardzo specjalnym wymaganiem; odrzucono prelegentów z wykształceniem uniwersyteckim, o ile nie posiadali świadectwa na nauczyciela elementarnego. Te dwa ostatnie wymagania uniemożliwiły utworzenie tych kursów.

To samo towarzystwo postanowiło urządzać szereg czytanek dla małoletniej dźiatwy. Wybrano szereg najniewinniejszych tematów, klechd, legend, bajek, opowiadań z życia zwierząt i t. p., i w tym zakresie unikano rzeczy, które swym tytułem mogłyby wzbudzić jakie podejrzenie w czujnych władzach. Z liczby bajek wykreślono więc „Spiającą królową“, ażeby nie dopatrzono się w niej aluzji do „błękitnej królowej“ z „Hetmanów“ Weyssenhoffa, usunięto także „Czerwony kapturek“ dla jeszcze łatwiej zrozumiałych powodów. To też ten wybór łatwo otrzymał aprobatę i pozwolenie odpowiedniej władzy. Gdy jednak doszło do wykonania, i na pierwszą czytanke zbiegło się 500—600 dźiatwy z najbardziej oddalonych kresów miasta, niby anioł z ognistym mieczem u wrót raju, stanął u wejścia do sali odczytowej

*) Czyli życiorysów. Curriculum vitae nie oznacza, jakby to mógł pomyśleć czytelnik gazet łódzkich, zbioru potwarzy i oszczerstw, obficie okraszonego andrusowskim uragowiskami.

OKRUCHY TYGODNIOWE

Spotkanie.—Oczyszczanie języka —Huligan— czy hulaj.—Czy potrzebujemy tworzyć słownictwo administracyjno-sądowe?—Srogi Wally.—Łatwość pracy kulturalnej u nas.—Przedawnione pozwolenie.—Przez teatr do ludu.—Co grać.—Płacić potrzeba.

Z pośród wielkiej liczby mych znajomych muszę wyróżnić jednego, pracującego wprawdzie w piśmie przeciwnego obozu, a jednak nie uważającego mnie za człowieka niegodnego w wieku niemowlęcym ssać pierś mamki polskiej i niezaspokojonego na gałęz z lasu polskiego w celu przyspieszenia śmierci. — Ow znajomy, prócz namiętnego zamiłowania gry szachowej z całą pasją oddaje się wyszukiwaniu i wypienianiu obcych naleciałości zaśmiecających, według uświęconego wyrażenia, bogate tany naszego języka.

Gdy tak siedzimy w tutejszym rendez-vous świata artystycznego i literackiego i gwarzy my de ombibus rebus et quibusdam aliis, wpada w jego ręce onegdajszy numer „Kurjera Łódzkiego“, wraz z artykułem p. S... o huligaństwie.

— Ze to też nie możemy wykonać tego niemądrego wyrazu „chuligaństwo“, jak gdybyśmy nie posiadali w naszym języku wyborowego odpowiednika „hulajstwo“.

— Niezupełnie bym się z panem w danym wypadku zgodził, gdyż z pojęciem hulajstwa kojarzy się przed-

stawienie o włóczęgostwie, próżniactwie nikomu nie szkodliwym, podczas gdy huligan, jest to awanturnik, więcej czynny, więcej dający się we znaki. Zresztą, ośmielam się twierdzić, że społeczeństwo nasze nie znajduje się w warunkach wymagających ukucia polskiego wyrazu na huligana.

— Nigdy nie uważałem pana za do tego stopnia szowinistę, ażeby zaprzeczać istnieniu huliganów wśród naszych rodaków.

— Bynajmniej też nie zaprzeczam, przeciwnie, znam licznych huliganów, nawet z pośród osób, z którymi pan musi się stykać. Zaraz panu wyłuszcze, co miałem na myśli.

Zapewne pan słyszał o słynnym paragrafie pruskiego kodeksu karnego, przewidującego karę za „grober Unfag“, a którego zniesienia daremnie od lat wielu domagają się wolnomyslni prusacy. Na jego podstawie można skazać jegomością wybijającego drugiemu szyby w oknach dotkliwiej niż za proste uszkodzenie rzeczy; hałasującego w teatrze, na odczytanie, w kościele srożej niż za proste zakłócenie ciszy i porządku. Ten sam jednak paragraf daje możność prokuratorowi pociągnąć do odpowiedzialności redaktora polskiego pisma, gdy napiętnuje polskiego sprzedawczyka lub księdza-germanizatora, chociaż napisze prawdę i nie użyje wyrazów obelżywych. Potrzeba takiego rozciągnięcia pojęcia prawnego dawała się odczuć i u wschodniego sąsiada; tej potrzebie zapobiegło stworzenie wyrażenia „chuli-

dane, poczem obmyślone będą środki zaradcze.

Środki te mieć będą formę instrukcji dla władz kolejowych.

— W związku z ostatnimi katastrofami kolejowymi kraja pogłoski, że stanowisko ministra komunikacji, Ruchłowa, zostało zachwiane; zarzucany mu jest brak nadzoru nad bezpieczeństwem ruchu.

Nowe linje kolejowe.

Ministerjum komunikacji zezwoliło na przeprowadzenie studjów inżynierowi Stuenzerowi, generałowi Downar-Muśnickiemu i dyrektorowi warszawskiego banku dla przemysłu i handlu Benzaczowi, dla wytknięcia traktu kolejki od Warszawy do Mińska Mazowieckiego, a również zarządowi kolei podolskiej na studia dla budowy kolei normalnotorowej z Wianicy do Cwietskowa i z Winogrodki, na Łuck, Rożyszcze do Szepetówki, oraz do granicy austriackiej m. Wyszegródka.

Z za kordonu.

Odnowienie Wawelu. Wydane drukiem sprawozdanie wydziału krajowego o odnowieniu zamku na Wawelu w czasie od sierpnia 1912 roku do końca sierpnia 1913 roku, zawiera ściśle spis robót wykonanych w tym czasie, oraz wykaz dochodów i kosztów. Wydatki i dochody przedstawiają się w sposób następujący: Dochody wynosiły pod koniec września b. r. 1,612,605 koron, składały się one głównie z siedmiu kredytów krajowych po 100,000 koron, oraz z siedmiu rat dotacji cesarskiej również po 100,000 koron, z legatu ś. p. Mireckiego wysokości 164,961 koron, oraz ze sprzedaży kart wstępu, które do końca roku 1911 (?) przyniosły 33,627 koron. Wydatki wynoszą dotychczas ogółem 1,243,173 koron. Wśród nich największe: roboty murarskie i kamieniarskie 485,107 kor., roboty ciesielskie 92,326 kor., rzeźbiarsko-stolarskie (stropy modrzewiowe) 137,453 kor., ślusarskie 24,816 kor., artystyczne malarskie 12,690 kor., plany i modele 28,633 koron, opał i światło 11,837 kor. Plac personelu 181,603 kor., dachówka 23,970 kor., konstrukcja żelazna dachu 123,627 kor., wydatki administracyjne 17,434 kor. W kosztach robót murarskich, kamieniarskich i stolarskich mieści się także już materiał. Przewyżka dochodów wynosi dotychczas 360,431 koron, która posłuży do dalszego odnawiania.

Aresztowanie ks. Szpondra. W sprawie tej „Czas“ pisze co następuje: Ks. Szponder już od dłuższego czasu prowadził pokątną

agencję emigracyjną i wysyłał wychodźców na zakazaną w Austrii linję okrętową rotterdamską. Wychodźców werbował szczególnie wśród górali. Kilkakrotnie już dyrekcja policji dokonywała rewizji w jego biurze i zakazywała mu wysyłania wychodźców, zawsze bezskutecznie. Zyskowne zajęcie nęciło ks. Szpondra; nie zważał na zakazy i dalej wysyłał wychodźców.

Ks. Szponder stał się głośny kilka lat temu z procesu, który wytoczył był „Polskiemu Przeglądowi Emigracyjnemu“. Pismo to opisało szczegółowo działalność Szpondra, jako naganiacza emigracyjnego, Książd wystąpił z procesem o oszczerstwo i przegrał go, gdyż sąd uznał zarzuty „Przeglądu Emigracyjnego“ za dowiedzione.

Młodzi szpiegowie. Onegdaj, zasądzono w Krakowie na 2 lata i półtora roku więzienia dwóch młodych, 21-letnich uczniów szkoły przemysłowej, Eugenjusza Gajewskiego i Adama Orządę, za szpiegowstwo na rzecz obcego mocarstwa, które uprawiali w krytycznej dla Austrii chwili w końcu r. 1912 i z początkiem r. 1913. Wydał ich policji ryśownik ekspozytury dróg wodnych, M. Stojek, od którego chcieli kupić plany mostów na Wiśle. Obaj oskarżeni przyznali się do winy, komunikując bardzo ciekawe dane o swej rozgałęzionej akcji. Poza szpiegowstwem wojskowym, interesowali się oni bardzo życiem młodzieży w Krakowie. Rozprawa sądowa była tajna.

Z Cesarstwa.

Minister Kassó i prof. Bechtierew. Odmowa zatwierdzenia akademika Bechtierewa na stanowisko prezesa instytutu psycho-neurologicznego w Petersburgu, wywołuje w kołach ministerialnych i wogóle naukowych zdumienie. Zwracają uwagę, że akademik Bechtierew jest założycielem i twórcą instytutu i pierwszym jego prezesem. Dzięki wyjątkowej jego energii i poparciu ze strony profesorów, instytut wkrótce stał się poważnym zakładem naukowym, z szeregiem wydziałów, które posiadają mnóstwo słuchaczy. Powszechne panuje przekonanie, że niezatwierdzenie prof. Bechtierewa jest następstwem jego ekspertyzy w procesie Bejlisa.

Zamach samobójczy gimnazjisty. Wychowanek jednego z gimnazjów petersburskich, 14-letni Berdiczewski, uczeń czwartej klasy, targnął się na własne życie, uderzając się ostrym nożem w brzuch; stan rannego jest ciężki.

na które pozwolenie władzy wyższej otrzymało. Ale i tu nie policzyło się ono z Walim, który nagle poczuł obawę o życie i zdrowie słuchaczy i rozpedził ich na cztery wiatry przed samem rozpoczęciem koncertu, gdyż sala koncertowa nie była uprzednio oglądana przez budowniczych i techników miejskich; bał się więc Wali, czy sala owa nie jest zagrożoną zawaleniem się, innemi słowy, czy nie jest jako sala Pałacu Tauryckiego.

Otóż mała próbka ułatwień i udododnień, jakie znajdują towarzystwa oświatowe w swej działalności kulturalnej. — „Lepiej być koniem dorozkarskim, suflerem w teatrze prowincjonalnym, palić żydom w piecu co Sabat, być konduktorem tramwajów miejskich w Łodzi, niż czynnym członkiem zarządu w towarzystwie oświatowym“ zakonkludował mój znajomy i splunął energicznie.

Pozostaje jeszcze jedna droga oddziaływania kulturalnego na szerokie masy ludowe, na której na szczęście nie doznaje się tylu przeszkód i szklan — droga przez teatr. Nie ulega wątpliwości, że umiejętnie dobrany repertuar i dobre wykonanie tegoż mogą ściągnąć w podwoje teatru liczne zastępy spragnionego rozrywki estetycznej ludu. Nie należy tylko traktować teatru, jako rozrywki dla śmietanki towarzyskiej, jak mówi mieszczaństwo — dla śmietanki społeczeństwa, jak mówi proletariat. Nie trzeba wyobrażać sobie, że istnieje specjalny repertuar ludowy, zło-

Powodem zamachu samobójczego młodego denata było otrzymanie złego stopnia w gimnazjum.

Niezwykła prośba. Odpowiedzialny redaktor „Witebskiej Kopejki“ zwrócił się do policji z niezwykłą prośbą: prosił mianowicie o skonfiskowanie najbliższego numeru swego pisma. Policja zjawiała się do drukarni i skonfiskowała dziennik, zanim jeszcze ujrzał on światło dzienne.

Na poszukiwanie radu. Za inicjatywą Efreimowa, wniesiono do Dumy projekt prawa o wyasygnowanie 100 tys. rb. na poszukiwania w Rosji radu, oraz na otwarcie specjalnego laboratorium przy Akademii Nauk.

Echa śmierci Straszewicza. Cały szereg pism rosyjskich poświęcił pamięci Straszewicza gorące artykuły. Nawet „Nowoje Wremia“, z którym jeszcze niedawno zmarły polemizował dość ostro, oddaje zasłużony hołd naszemu wybitnemu publicyście.

Z Litwy i Rusi.

Skarga na księdza. Mieszkańcy nowogródzkiego powiatu mińskiej gubernji podali do władz skargę na swego proboszcza Ulińskiego. Wskazują oni w niej, że ksiądz ten nałożył na każdą ze swych owieczek 30 kop. podatku z dziesięciny.

Gdyby podatek ten nie został uszczon, ksiądz grozi niedopuszczeniem niepunktualnych płatników do spowiedzi.

Wiadomości krajowe.

Interpelacja szkolna. — Według gazet żydowskich, na żądanie frakcji socjal-demokratycznej, w Warszawie zebrano wiadomości o gimnazjach żeńskich, do których zabroniono przyjmować żydówki z początkiem zeszłego roku szkolnego. Wiadomości te potrzebne są frakcji dla wystąpienia z interpelacją w Dumie.

Podatki a polityka. W Chełmie, pod przewodnictwem prezesa izby skarbowej, odbył się zjazd inspektorów podatkowych dla wyjaśnienia ekonomicznego stanu rzeczy

gubernji. Narada ta zwołana została na skutek prośby chełmskiego bractwa, oraz biskupa Eulogjusza i gubernatora Wołżyna, którzy przedstawili ministrowi skarbu memorandum, co do niezbędnej zmiany systemu podatkowego w nowej gubernji, ponieważ podatki włościańskie w gub. chełmskiej, wzorowane na normach podatkowych w Królestwie Polskiem, są za wysokie i zbyt uciążliwe dla ludności wiejskiej. Wobec tego proszą oni, aby podatki były obniżone do norm, przyjętych w gubernjach rosyjskich, a również by obniżony był podatek od nieruchomości miejskich.

Uprzywilejowane dzienniki. Zarząd agencji sprzedaży gazet na dworcach kolei warszawskowiedeńskiej i kaliskiej polecił swym sprzedawcom, aby umieszczali na najwidoczniejszym miejscu następujące, chyba dostatecznie ze swych tendencji znane dzienniki: „Nowoje wremia“, „Swiet“, „Russkoje znamia“, „Moskowskija wiadomosti“, „Kolokol“, „Ziemszczina“ i inne.

Sprzedawcy, którzy nie wykonają tego polecenia, mają być wydalenii ze służby.

Cudem uratowany. Wachtmistrz straży pogranicznej, Katrenko, wracając do domu w nietrzeźwym stanie, nie znalazł bardziej wygodnego miejsca spoczynku, jak plant kolejowy na 111 wiorście kolei nadwiślańskiej pod Grajewem i wkrótce zasnął.

W tej chwili nadchodził z Grajewa pociąg osobowy.

Maszynista zbyt późno zauważył leżącego na torze człowieka i zdążył dopiero zatrzymać pociąg, gdy ten cały przejechał po nim.

Jakież było zdziwienie wszystkich, gdy Katrenkę znaleziono śladko chrapiącego i nietkniętego.

Z trudem zdołano go zbudzić. Cudem uratowany powiada, że o niczem z całego zdarzenia nie pamięta.

Znalezienie skarbu. We wsi Dąbrowka, gub. piotrkowskiej, jeden z miejscowych włościan orząc ziemię, natrafił na duże naczynie, pełne złotych starożytnych monet, pochodzących z V stulecia.

500 znajdujących się w naczyniu monet, sprzedał on za 1,500 rb. Oprócz tego, znalazł szczęśliwy włościanin złoty łańcuch, za który dawano mu 500 rb. Dowiedziawszy się o znalezieniu skarbu, miejscowa ludność wiejska ruszyła na poszukiwania, lecz szczęście nie uśmiechnęło się im.

Czas odnowić prenumeratę.

i wymaga bezpośrednich subsydjów.

Szukać ich należy jednak nie wyłącznie, jak się to praktykowało dotychczas, w zaczarowanym kole t.zw. „towarzystwa“, czyli jak to ma miejsce w Łodzi, w kołach inteligencji zawodowej, zmuszonej należeć do wszystkich nieomal stowarzyszeń, lecz trzeba sięgnąć dalej, głębiej, do licznych zastępów bardzo mało dotychczas wyeksploatowanego a zamkniętego drobnego mieszczaństwa polskiego, do naszych młynarzy, piekarzy szweców, krawców, stolarzy, rzeźników, właścicieli sklepów, restauratorów itd. — Jest ich dużo, znacznie więcej niż przypuszczamy; potrzeba tylko trafić do ich serca i kleśzoni.

Zdobywszy zaś „nervus rerum“, trzeba będzie tym groszem szafować umiejętniej, co pewien niezbyt długi przeciąg czasu zdając sprawę przed społeczeństwem z użycia jego; zrzuć z siebie nimb tajemniczości; pozbyć się gestu bujania na niedostępnych dla tłumy wyżynach, a przede wszystkim pamiętać, że scena polska w Łodzi nieistnieją gwołi zadowolonia próżności i zachcianek artystycznych snobów, lecz powinna mieć na celu podniesienie kultury i dostarczenie rozrywki estetycznej licznym dziesiątkom tysięcy pracującego ludu polskiego w tym mieście Łodzi.

Puck.

funkcjonariusz, przez Gogola pod nazwą Dierżymordy uwieczniony i działaw pragnącą wejść do przybytku umiejętności rozpedził, powołując się na rozkaz swego zwierzchnika, który w Turcji słusznie nosi nazwę Wali. Deleguje się do Walego członek zarządu onego Towarzystwa oświatowego. Dostawszy się przed oblicze potężnego i władnego Walego, członek ów zadrzał na widok twarzy srogiej, do bnej w zawieszisty was hajdamackiego watażki. Podniósłszy ręce do góry drżącym głosem ośmielił się zapytać o powód zakazu zezwolonej przez władzę wyższą zywatanki. Otrzymał odpowiedź: zezwolenie władzy wyższej zostało udzielone roku zeszłego; zachodzi pytanie, czy owa władza nie zmieniła swych zapatrywań w roku bieżącym; należy więc wydobyc potwierdzenie owego pozwolenia na rok bieżący. Za nim owo potwierdzenie otrzymano, upłynął znów ładny przeciąg czasu, a gdy nadeszło, znalazły się nowe przeszkody, tak że dzieciom sprzykrzyło się w końcu przychodzić do drzwi sali odczytowej, ażeby być od nich odegnanymi przez funkcjonariuszów Walego.

Znalazłszy przeszkody nieprzewyciężone w szerzeniu kultury za pomocą żywego słowa, towarzystwo owo uciekło się do tonów, pomne, jak przed wieki Orfeusz dźwiękami liry poskramiał dzikie zwierzęta, poruszał kamienie umyśliło więc urządzić szereg koncertów popularnych

proces przeciwno Markowskiemu z Torunia, oraz kupcowi Wróblewskiemu i pomocnikowi handlowemu, Wolmanowi z Warszawy, oskarżonym o szpiegostwo. Usiłowali oni zdobyć zamek karabinu niemieckiego, aby sprzedać go obcemu mocarstwu.

Kokowców w Paryżu.

PARYŻ, listopada. (wł.) Wczoraj po południu premier rosyjski Kokowców złożył wizytę Poincaremu, poczem udzielił posłuchania dziennikarzom. Ze zwykłym sobie optymizmem mówił o kwestji albańskiej, oświadczając, że kwestja ta, jak również zatarg turecko-grecki, jakkolwiek budzą pewne obawy, jest jednak nadzieja, iż będą pomyślnie i szybko załatwione.

Możliwym jest, że Turcja liczy na zawikłania w sprawie albańskiej i pragnie je wyzyskać, aby wytargował dla siebie jaknajwięcej, jednakże do zawikłań takich prawdopodobnie nie przyjdzie gdyż mocarstwa postarają się załatwić jaknajprędzej tę kwestję, co zresztą leży również w interesie samej Albanji i wyklucza jej przeciwdziałanie woli mocarstw.

Zapytany o przypuszczalnym celu wizyty króla Ferdynanda w Wiedniu, Kokowców oświadczył, że nie pewnego w tej sprawie nie wie, jest jednak pewnym, że Bułgarja, po przeżytych doświadczeniach, nie zechce spekulować na sprawie albańskiej. Zapytany czy toczą się rokowania w sprawie pożyczki rosyjskiej, oświadczył, że o rokowaniach takich nie może być mowy, gdyż Rosja nie potrzebuje narazie pieniędzy.

Ustępstwo Serbji.

BUDAPESZT, 8 listopada. (wł.) — „Pester Lloyd“ donosi, że Serbja ustąpiła ostatecznie wobec żądań Francji i przyjęła na siebie 17 proc. długów tureckich.

Zamach.

LONDYN, 8 listopada. (wł.) — „Francisco Chronicle“ donosi, że na Huertę dokonano zamachu w chwili, gdy przejeżdżał przez miasto. Szczegółów pismo nie podaje.

Wybuch bomby.

MADRYT, 8 listopada. (wł.) W ratuszu Mancalilla eksplodowała bomba. Sprawcę usiłowali ująć lecz ten umknął zasypany kulami rewolwerowymi ścigających. Szkody wyrządzone przez eksplozję, są bardzo znaczne. Kilka zostało rannych.

Rewizja traktatu.

SOFJA, 8 listopada. (wł.) — W tutejszych kołach politycznych obiegają pogłoski, że król Ferdynand zabiega w Wiedniu o rewizję traktatu bukareszteńskiego. Oświadczył on rzekomo, że na wypadek, gdyby rewizja takiej nie udało się przeprowadzić pozycja jego, jako panującego zostanie zachwiana.

Odwołanie posła.

BIAŁOGRÓD, 8 listopada. (wł.) — „Politika“ pisze, że odwołanie posła austriackiego z Białogrodu nastąpiło z powodu zbyt łagodnego postępowania tego dyplomaty, w polityce rządu austriackiego panuje bowiem dążenie do obostrzenia polityki wobec Serbji.

Na miejsce odwołanego posła będzie wysłany człowiek energiczniejszy.

Akuszeryja i choroby kobiece
Piotrkowska 120 tel. 31-82

Dr. med. S. Aronson
Przyjmuje: od 9—11 rano i od 4—6 po poł., w niedziele od 11—1.
r3019—0

Wina „CHASTA“

są wyborowego gatunku
Skład Piotrkowska 99.

Dr. Wołyński

były asystent kliniki Uniwersyt. Wrocławskiego. **prof. Hinsberga** osiadł w Łodzi, jako specjalista chorób **uszu, nosa i gardła**
ul. Piotrkowska 89.

Godz. przyjęć: 10—12 rano, 4—6 pp., w niedzielę od 10—12 rano. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektr. świetlne. 289—2

Pensjonat „Savoy“

w **Krakowie**, ul. Krupnicza 22 I-p. urządzone z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Teleron. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.

Gabinet dentystyczny E. Koprowski

iotrkowska 35 (w lok. zajm. dawniej przez W. Szycera)
Leczenie i usuwanie zębów, **absolutnie bez bólu**, elektrycznością. **Piomby i sztuczne zęby najnowszymi systemami.** Prostowanie krzywych zębów. **Masaż wibracyjny.** r1658-0

Sanatorium D-ra Solmana

Warszawa, Al. Szucha 9. **Chirurgja, choroby kobiet.** Pobyt w pokojach wspólnych rb. 3, oddzielnych 4—7 dziennie. **Ambulatorjum** od 12 do 1. (Pracownia Roengenta

A. Kartowski
Konstantynowska 5. Wejście przez sklep „Eugenji“, tel. 28-01, specjalista wycinania odcisków i wrosniętych paznokci, powrócił z zagranicy, przyjmuje u siebie i poza domem. **Manicure i pedicure.**

62 PIOTRKOWSKA 62
ULICA

BAR „RIVIERA“

gra codziennie od godz. 6 wiecz. **najfynniejsza polska orkiestra pod dyrykcją Maestra Zachary.**
Pierwszorzędna Muzyka.

Atrakcyjny Cyrk Dekadans

Targowy Rynek, telefon 21-68.
W sobotę d. 8 i 9 listopada 1913 r.

2 świąteczne przedstawienia z udziałem całego personelu W wieczorowych przedstawieniach występy

Beci Efimowych
Tylko 3 występy

Indusa Derwisza Ben Abdula.
Na popołudniowe przedstawienie każda osoba może wprowadzić 1 dziecko.

Ogłoszenia zwyczajne.

Ogłoszenia zwyczajne.



W dalszym ciągu demonstruje się arcydzieło **A. Werbickiej**

Klucze szczęścia

12 częściach (1600 metrów) w 2-ech epokach po 6 częściach.
Pierwsza epoka demonstrowaną będzie tylko jeszcze 3 dni, dziś, jutro i w poniedziałek.
Jutro początek przedstawień o godz. 4; 6-ej i 8 i 10 wiecz.

Ważne dla Pań Gabinet Leczniczo-kosmetyczny.

D-iej specjalistki Rozalii S-kiej. (Dyplom Akademji Kosmetycznej w Berlinie). Najnowsze sposoby osiągnięcia drogą naturalną piękności twarzy, szyi, rąk i włosów. **Upiększenie i odmłodzenie** za pomocą przyrządów przyrodoleczniczych. Aparaty wibracyjne, pneumatyczne i elektryczne. **Masaże twarzy i biustu.** Parowania twarzy. Zastrzykiwania. Wydelikatnienie cery. Nadawanie skóry twarzy, szyi, ramion i rąk białości, gładkości aksamitnej i elastyczności. **Niezawodne środki** na wszelkie wady urody. **Radykalne usuwanie** pryszczycy, wągrów, piegów, żółtych i brunatnych plam, zmarszczek, **fałd. szpeczących włosów** i t. d. Odtuszczenie podbródka i biustu. Wszelkie zabiegi prowadzone są sumiennie i na zasadach higieniczno-naukowych. **Dyskrecja zapewniona.** Bezinteresowne odpowiedzi na listowne zapytania. **Ceny przystępne.** Konstantynowska №18 m. 7. Przyjęcia: 11—1 i pół i 4—8. 1694—5

„ „ TYLKO W TEATRZE „ „
„Gaza“
Róg Główniej i Piotrkowskiej.
Dziś, jutro i pojutrze wielka sensacja!

Demonstrowany będzie między innymi wstrząsający dramat cyrkowy w 4 wielkich częściach.
„PRZEKLENSTWO OJCA“
w wykonaniu wybitnych włoskich sił artystycznych.
1) Zazdrość męża; 2) Ojciec wyrzeka się syna; 3) Nędzny żywot hrabiowskiego podrzutka; 4) Spotkanie się ojca z synem przy tragicznych okolicznościach.
Pozatem „Wiwat wojsko idzie!“ Wspaniała komedia w 2 wielkich częściach wywołująca nadzwyczajną wesołość.
Nad program:
Straszna katastrofa kolejowa na drodze Warszawsko-Kowelskiej
dn. 29 Października r. b.

Doktor LEON WACŁAW Olszewski
Choroby wewnętrzne, Ewangelicka 5. Przyjmuje od 10 r. lod 4-6 pp. 1480—5

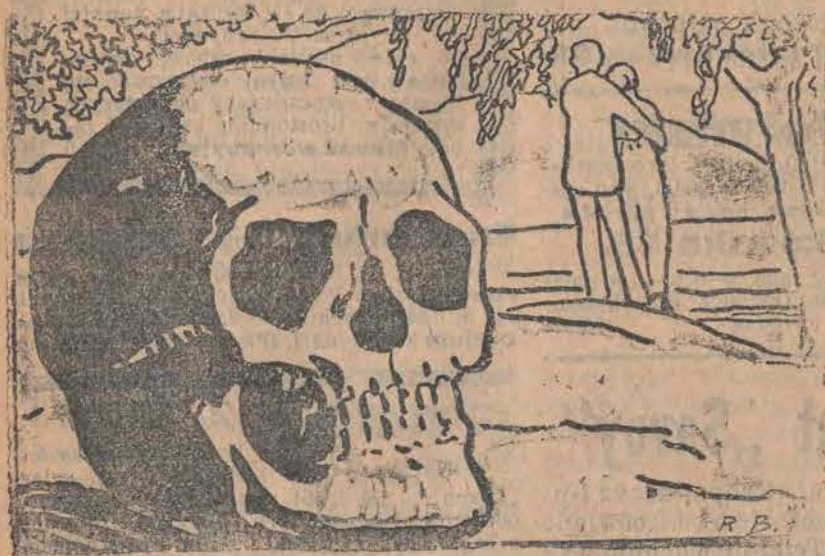
Doktor Leon Grossman
Choroby wewnętrzne i nerwowe, mieszka obecnie Piotrkowska 88. Telefon 24-31. Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 4-6.

Lecznica D-r. A. Steinberg
Benedykta № 3 telefon 22-32
Oddziały: Ortopedyczny, Roentgenologiczny. Światło-leczniczy i elektryczny. Skrzywienie kręgosłupa, choroby kości, mięśni, choroby nerwowe etc. Godziny przyjęć 10—12 i od 4—7

Doktor Eugenja KERER-GERSZUNI
POWROCIŁA.
Choroby kobiece
przyjmuje od 9-11 rano i od 3-5 pp. w Niezależne do 12. ej przed połud. PIOTRKOWSKA 121; tel. 18-07

Lekarz dentysta A. Cenżar
mieszka obecnie ul. Piotrkowska 82. Telef. 27-87. 1522—10

Tylko w „CASINIE” Sensacja! Wiekłe arcydzieło firmy „Gaumont”. Sensacja!



MARTWI ROZKAZUJA

w 6-ciu aktach.

Artyści wykonawcy obrazu **DZIECKO PARYŻA.**
CŁO MIESIĄCA LISTOPADA.

Ceny zwyczajne.

Ceny zwyczajne.

Odeon



Sensacja! Sensacja!

TYLKO 3 DNI!
30 lat życia
SZULERA

wybitny dramat w 4 wielkich aktach w wykonaniu najlepszych artystów teatru Comedie Francaise w Paryżu.

NAD PROGRAM:

Maks pozeracz serc

Wesoła komedia z ulubieńcem Sz. Publiczności
Maksem Linderem w gł. roli.

SPAGEROWA № 17 (dom Akcyln. Towarzystwa K. Scheiblera):

Przy Szkole Kroju i Szycia
Apolonii Kopydłowskiej

Łódź, ulica Piotrkowska № 115.

Otwarte zostały kursy wieczorowe kroju i szycia

Dla niezamożnych za opłatą tygodniową

Zapisz uczenie codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 6-ej do 8-ej. 0

Dentysta
S. Rakiszski

mieszka obecnie: ul. Zielona 6
dom W-nego Auerbacha. Telef. 16-85
1128-7

Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.

Choroby serca i płuc
przyjmuje od 10-11 po poł. od 4-6
Telefonu nr. 21-19.

Ogłoszenia drobne:

Bardzo tanio sprzedam bilard piramidowy, bile z kości słoniowej, oraz kilka bil z masy. Cukiernia, Rzgowska № 5 Hoffman. 4010-2

Do sprzedania dom i plac 38x52 przy ul. Kaliskiej № 20. Wiadomość: u L. Szterna Dzielnia № 34. 3976-4

Fortepian krótki, dobry sprzedam tanio Powód--wyjazd. Karolewska 3. 4041-3

Kto zagubił paszport, kto chce sprowadzić nowy paszport, dla żony lub małoletnich dzieci, za piśmiennem pozwoleniem męża lub ojca, natychmiast sprowadzam nowe paszporty nowożeńcom wyrabiam akty złączenia, piszę wszelkie ogólne prośby i apelacje, załatwiam szybko i bardzo tanio. Tamże uczeń gimnazjum 5 klasy udziela lekcje również bardzo tanio. Zgłaszać się w niedzielę każdą po południu i codziennie wieczorem po 6. Łódź ulica Zakątna № 78 pierwsza prawa jednopiętrowa oficyna. 3770-10

Zozka żelazne, materaca, wyzmaczki, aluminium. Ceny najniższe na raty. Chodkowski Lenk. Mikołajowska № 25. 3983-3

Zadne urządzenie sklepowe do sprzedania tanio, byłe zaraz Ul. Promyka № 16, za starym cementarzem, wiadomość w sklepie. Tamże szuka. foksterjer, do sprzedania. 4040-2

Najtansze źródło maszyn do szycia ręczne od 20 nożne od 40 rub. na raty. Piotrkowska № 209 m 11.

Motor natowy Hillego 3-konny sprzedam do sprzedania. Radwajnska 24. 3964-3

Mieszkanie dla jednej panierki, izraelitki, przy rodzinie. Piotrkowska 92 m. 91. 11628-3-1

Maszyny 2 Singera pięknie szycące pierścieniowa 18 rb. ręczna 10 rb. Piotrkowska 103-5. 4030-3

Maszyny 2 Singera bębnowe prawie nowe i maszyna za 16 rb. Konstancyńska 23-1. 4051-8

Obiady prywatne, zdrowa, po 15 30, 35 kop. Łąkowa 20. 3830-10

Potrzebny lokal na piwarńie od Nowego Roku. Wiadomość: u Konstancyńska № 121. 4032-3-1

Prośby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, korespondencje różnego rodzaju do instytucji rządowych i prywatnych. Dawid Maków Włdzewska 36. 3350-1

Przyjmę zarząd domem, mogę złożyć do 1500 rubli. Łaskawe oferty w „N. Kurjerze Łódzkim” pod literami „W. B.” 4048-1

Potrzebny uczeń do techniki dentystrycznej, z przyzwoitej rodziny. Wiadomość: Piotrkowska 165 dentysta S. Bette. 4046-3

Papier gazetowy na pudy do sprzedania. Wiadomość: w adm. „Nowego Kurjera Łódzkiego”, Zachodnia № 37. 3418-0

Poszukują się lando na wies, w dobrym stanie. Oferty: Zielona № 11 Adwokat Birencovej. 11640-4

Pokój umeblowany do wynajęcia bardzo tanio. Piotrkowska № 261 stróż wskaże. 4008-2

Sklep do wynajęcia z powodu choroby. Ul. Senatorska № 8. Wiadomość: na miejscu. 4052-3

Udzielam lekcji gry na mandolinie Konstantynowska № 24 m. 9, prawa oficyna, II piętro od 2-4 po południu i od 7-8 wieczorem. 3848-1

2 magle do sprzedania. Ul. Zachodnia № 51. 4030-1-1

Z powodu choroby sklep spożywczy chrześcijański do sprzedania, obrót tygodniowy 300 rubli, dowiedzieć się u T. Feldmana, Łódź, Północna 8. 4095-7

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego na imię Kacpra Gawrońskiego. 4057-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego na imię Stanisławy Janczak. 4056-1

Zaginęła karta od paszportu, z fabryki D. Stullermana na imię Stanisławy Wiśniewskiej. 4054-1-1

Zaginal paszport, wydany z gminy Radoszyce, pow. koński, gub. radomskiej, na imię Jankla Gintera. 4055-3-1

Zaginal paszport w fabryce Stejana Maybauma, wydany z gminy Radoszyce, na imię Adama Ignaczaka. 4033-3-1

Zaginal paszport, wydany z gminy Złoczew, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej, na imię Antoniego Barawskiego. 4036-3-1

Zaginal paszport, № 9543 wydany 14 czerwca 1912, na imię Juliana Zachariewiczza przez XI mokołowski cyrkul w Warszawie. 4037-3

Zołądkowo-chorony, w różnych objawach ich dolegliwości (katar żołądka i kiszek, obstrukcja, zawroty głowy, gazy, zgaga i t. p.) wskazywać skuteczny środek domowy. Zapytania listowne z dołączeniem marki na odpowiedź, nadsyłać do Biura Ungra, Wierzbowa 5 w Warszawie sub „Zdrowie”

Drzewa owocowe

w najlepszych krajowych oraz zagranicznych gatunkach szklanych i kart. Drzewa parkowe. Po cenach przystępnych poleca Szkoła drzew „ROMANÓW” w Rudzie śląskiej.

Polecam bogaty wybór
juchtowych, chromo-
wych ORAZ LEKKICH giem-
zowych i filcowych
butów.

Ceny hurtowe
z rabatem 5%

I. Windman,
Łódź, Piotrkowska 35.
Filja: Piotrkowska 165.



1677-4

Sala Koncertowa W srode, dnia 12 i w piątek dnia 14 listopada 1918 r.

Cezary Jellenta

wygłosi odczyty pod tytuł.

Stanisław Wyspiański.

Bilety od 30 kop. do 1.25 sprzedaje „Czytelnia Nowości” ul. Dzielnia 16. Początek odczytów o godz. 8 i pół wiecz.

Wydawca **Antoni Książek.**

W drukarni St. Książka. Zachodnia 37

Redaktor odpowiedzialny: **Antoni Książek Jarzecki.**

Młody pracownik

handl., żyd, pragnie wynająć przy skromnej inteligentnej rodzinie pokój z całodziennem utrzymaniem. Łaskawe oferty pod „X. Y. Z.” w Redakcji. 4049-1

Dr. B. Rejt

SREDNIA № 5. Tel. 33-70.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606” i „914” (wśródżynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć od 9-1, do 12-1, i od 5-ej do 8-ej wiecz. w niedzielę od 10-ej do 2-ej po poł. Dla W Pań: osobna poczekalnia.

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska II.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5 po południu

Dr. D. Helman

powrócił.

Choroby uszu, nosa i gardła 10-12 rano; 5-7 po poł.

Mikołajewska 4 tel. 16-00